Protokół Nr 31/13
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji
z dnia 18 lutego 2013

Obecni członkowie komisji wg załączonej do protokołu listy obecności. W trakcie obrad na posiedzenie przybył radny Grzegorz Bogacz. Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Piotr Birula pełniący funkcję Burmistrza Trzcianki,
2. Pan Mariusz Małachowski – Likwidator Spółki OSiR, odnośnie realizacji p. 5 porządku posiedzenia,
3. Pani Anna Stańczyk Urząd Miejski Trzcianki,
4. Pan Andrzej Sumiński Komendant HOW Trzcianka,
5. Pani Małgorzata Kaczorowska MKS MDK,
6. Pan Krzysztof Kottas MKS"Lubuszanin"
7. UKS Biała Paweł Antonić,
8. GS LZS p. Jacek Wawrzon,
9. Pan Adrian Hałuszka WOPR Poznań Drużyna „Anioły",
10. Pan Przemysław Przybylski Oddział Rejonowy Olimpiady Specjalne – Sekcja „Olimpijczyk",
11. Pan Ryszard Jastrzębski.

Posiedzeniu przewodniczył radny Krzysztof Czarnecki Przewodniczący komisji. Przewodniczący komisji przedstawił porządek posiedzenia, który radnym został przesłany wraz z zawiadomieniem.

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów komisji:
   a) Nr 27/12 z 26 listopada 2012 r.
   b) Nr 30/13 z 16 stycznia 2013 r.
4. Omówienie realizacji „Programu współpracy Gminy Trzcianka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie gminy na 2013 rok".
5. Przebieg procesu likwidacji spółki OSiR**:**
   a) termin zakończenia likwidacji,
   b) rozliczenie spółki,
   c) oczekiwania wobec gminy.
6. Sprawy wniesione do komisji:
   a) pismo Pana Andrzeja Sumińskiego dot. sprzedaży hangaru „Urok",
   b) pismo „Ośrodka Sportu i Rekreacji" Sp. z o.o.
7. Wolne wnioski
8. Zamknięcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji trwało od godziny 16.30 do 18.45 i odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki.
Przed komisją rozdano radnym następujące dokumenty:

1. Pismo Miejskiego Klubu Sportowego „ Lubuszanin” Trzcianka z dnia 14 lutego 2013 r. dot. dzierżawy boiska treningowego bocznego oraz domku myśliwskiego, który znajduje się na terenie spółki OSiR Trzcianka.
2. Pismo Urzędu Miejskiego Trzcianki z dnia 18 lutego 2013 r. podpisane przez Piotra Birula wraz z załącznikami przygotowane przez pana Mariusza Małachowskiego – likwidatora OSiR Sp. z o.o. dot. kondycji finansowej spółki oraz wyjaśnień w sprawie usunięcia drzew z terenu spółki i zatrudnienia p. M. Krzeszewskiej.
   Pisma stanowią załącznik do protokołu.

Ad 1. Otwarcie obrad.
Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący komisji Krzysztof Czarnecki.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad.
Radni wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu otrzymali porządek obrad. Przewodniczący komisji zapoznał zebranych z porządkiem. Nikt z obecnych nie wniósł do niego uwag. Porządek został przyjęty bez uwag przez aklamację.

Ad 3. Przyjęcie protokołów komisji:
a) Nr 27/12 z 26 listopada 2012 r.
Protokół został przyjęty bez uwag w głosowaniu: za 5, wstrzymało się 2. Głosowało 7 radnych.
b) Nr 30/13 z 16 stycznia 2013 r.
Protokół został przyjęty bez uwag w glosowaniu: za 8, wstrzymał się 1. Glosowało 9 radnych.

Ad 4. Omówienie realizacji „Programu współpracy Gminy Trzcianka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie gminy na 2013 rok”.

Przewodniczący komisji stwierdził, że Rada Miejska Trzcianki przyjęła uchwałę w sprawie Programu współpracy Gminy Trzcianka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2013. Przewodniczący odczytał fragmenty uchwały dotyczącej współpracy gminy z organizacjami. Zwrócił się do zaproszonych gości o zgłaszanie swoich uwag, co do realizacji tego „Programu”. Poinformował, że konkurs przez gminę został już rozpisany ale nie wie, czy spełni on oczekiwania. Poinformował, że od pana Hałuszka miał sygnał, że w rozpisanym konkursie nie ma przewidzianych środków na WOPR. Zadał pytanie p. Burmistrzowi, że zbliża się okres letni, były przewidziane środki na doposażenie WOPR. Środki na zatrudnienie ratowników przekazywane były spółce OSiR. Zmieniła się teraz sytuacja związana ze spółką OSIR, poprosił o parę słów w tej sprawie p. Burmistrza.

Radny Mariusz Kukuś powiedział, że na listopadowej komisji pani A. Stańczyk poinformowała, że zaraz po uchwaleniu budżetu będzie rozpisany konkurs.

Pan Piotr Birula stwierdził, że konkurs został ogłoszony natychmiast, kiedy było to możliwe, tj. po objęciu przeze niego funkcji. Podpisał stosowne zarządzenia, dnia 20 lutego będzie otwarcie ofert i konkurs będzie rozpatrzony. Trudno dzisiaj mówić o rozstrzygnięciach.

Pani Małgorzata Kaczorowska powiedziała, że zarówno MDK jak i Lubuszanin nie możne mówić o czymś, co nie zostało sfinalizowane, ogłoszenie konkursu nie jest równoznaczne z otrzymaniem dotacji na działalność klubową. Na dzisiaj nie wie jakimi środkami będzie dysponować. Zdają sobie sprawę, że ogłoszony termin, jest terminem najszybszym, do 20 lutego można składać wnioski, wcześniej nie będą one rozpatrywane. Jeśli będą jakieś pytania, czy wątpliwości to na pewno nie wcześniej niż w marcu.

Pan Przemysław Przybylski powiedział, że na prośbę pana M. Szadkowskiego reprezentuje Sekcję Olimpijczyk, poprosił on, aby zabrać głos na temat finansowania tej sekcji. Przypomniał, że sekcja działa od roku 2000, zrzeszonych jest ok. 90 uczestników. Sekcja osiąga sukcesy nawet na szczeblu światowym. Środki na Olimpijczyka z roku na rok maleją, w roku 2010 było 12 tys. zł, w 2011r. 10 tys.2012 roku było 9 tys. zł, a teraz jest zaproponowanych 8 tys. zł. Nie wie, czy w taki sposób zachęca się działaczy i młodzież do pracy i do promowania Trzcianki. Przypomniał, że trzykrotnie organizowane były w Trzciance Ogólnopolskie Turnieje Badmintona i być może są to jedyne imprezy, które nie przyniosły miastu strat. Sekcja jest wdzięczna za przyznane 5 tys. zł, ale też inni przedsiębiorcy zadania sekcji dofinansowali. Dlaczego sekcji aż taki duży procent umniejsza się dotacje. Powiedział, że chodzi na komisje i były dyskusje aby wypracować klucz, za co można kluby czy stowarzyszenia nagradzać. Sekcja Olimpijczyk pozyskuje środki z ministerstwa i PEFRON. Jego zdaniem, to 6 % ze wszystkich środków przeznaczonych na sport powinien być przyznawany na sport dla niepełnosprawnych. W budżecie gminy jest zapisana kwota 350 tys. zł, a sekcja olimpijczyk otrzymuje 8 tys. zł.

Przewodniczący komisji zapytał na jaką kwotę zapotrzebowanie do budżetu zostało złożone.

Pan Przemysław Przybylski stwierdził, że nie może przekroczyć więcej niż 8 tys. zł. Nie wie nic o takim zapotrzebowaniu, pewnie pan Szadkowski mógłby odpowiedzieć na zadane pytanie, ale nie walczy o siebie, tylko o zawodników poszkodowanych przez los.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jest stworzony program wydatków na zasadzie

składania zapotrzebowania. Czy w ciągu roku można przeprowadzić dogrywkę na dodatkowe zadania.

Pani A. Stańczyk stwierdziła, że na to samo zadanie nie, ale jeśli będzie nowe zadanie i będą w gminie środki, to można.

Przewodniczący komisji stwierdził, żeby na przyszłość, jeśli organizacje, stowarzyszenia czy kluby będą składać zapotrzebowanie na ręce pana Burmistrza, prosi o złożenie drugiego egzemplarza do Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa, do radnych. Radni o złożonych wnioskach do budżetu dowiadują się dopiero w listopadzie od pana Burmistrza.

Pan Paweł Antonić – prezes UKS Biała działającego przy Młodzieżowym Ośrodki Socjoterapii w Białej. Chodzi mu o LZS, przez kilka lat działał z LZS pan U. Janke, potem z LZS działali państwo Flisikowscy, potem p. Miężał, a teraz od 2, 3 lat nie działają LZS. Wnioski są składane, przyznawane są środki, na zawody nie ma kto jechać. Nie ma reprezentacji gminy Trzcianka. Pan J. Wawrzon reprezentuje piłkarski klub LZS. Powiedział, że otrzymał zaproszenie na powiatową spartakiadę LZS i od kilku lat nie ma kto skleić reprezentację. Nasza gmina w sporcie LZS na terenie powiatu nie istnieje, trzeba zrobić działania zmierzające do powstania takich reprezentacji w sporcie LZS. Z jakich funduszy działalność LZS ma być pokrywana. Zwrócił się z prośbą aby część pieniędzy z działalności piłkarskiej LZS przekazywana była także na inną działalność LZS.

Pani Małgorzata Kaczorowska przypomniała, że 3 marca odbędzie się Międzynarodowy Memoriał im. Ferdynanda Dziedzica, na który zaprasza. Powiedziała, że ze względu na mniejsze środki finansowe, których nie dało się pozyskać, Memoriał się odbędzie i wszystkich serdecznie zaprasza. Działalność trwa nadal, będą składać oferty, zapotrzebowanie. Dodała, że powtarza się problem, albowiem środki własne na działalność klubową, powinny być gdzieś zapisane. W okresie kiedy klub nie pozyskuje od gminy środków tj. od stycznia do marca i powinny być brane pod uwagę jako środki własne. Jest to potrzebne przy rozliczeniach, gdzie bierze się udział % środków własnych wykazany przez kluby. Klub wydaje pieniądze w okresie niefinansowania przez gminę ale powinny być one brane pod uwagę jako środki własne MKS.

Pan Piotr Birula stwierdził, że trzeba sprawę tą zbadać czy jest możliwość prawna stosowania takiej formy żeby środki wydatowane przed realizacją zadania z konkursu zaliczyć jako środki własne klubu. Sprawę należy zbadać.

Pan Krzysztof Kottas MKS Lubuszanin, poinformował, że pomimo trudnej sytuacji finansowej klubu, klub istnieje nadal, jest w III lidze, nadal powiększają się grupy młodzieżowe. Wszyscy trenują począwszy od Orlików do seniorów. Zawodnicy biorą

udział w zawodach, biorą udział w ruchu na świeżym powietrzu. Klub działa i będzie godnie reprezentował nasze miasto.

Pan Piotr Birula stwierdził, że od jakiegoś czasu prowadzone były rozmowy odnośnie udostępniania obiektów sportowych we wszystkich szkołach, a także dla organizacji klubów i stowarzyszeń, które prowadzą zajęcia sportowe z młodzieżą. Przy minimalnej opłacie, która pokrywać będzie tylko koszty mediów i obsługi. Stawki za zajęcia komercyjne powinny być inne niż te zajęcia, które mają służyć dla dzieci i młodzieży. Gmina powinna o tą sferę życia dbać. W przyszłym tygodniu ma być ukończony regulamin udostępniania gminnych sal sportowych. Poza dotacjami z konkursów na pewno to będzie znaczna pomoc.

Pan Krzysztof Kottas stwierdził, że jest dobrze, że taki regulamin powstaje odnośnie korzystania z sal. Wspólnie z innymi prezesami stowarzyszeń dojdzie się do konsensusu aby podział był w miarę równy i żeby dzieci mogły korzystać a zwłaszcza w okresie jesienno zimowym.

Pan Przemysław Przybylski powiedział, że po rozstrzygniętym konkursie realizacja zaplanowanych zadań może się odbywać dopiero od marca, oferty składane są do 20 lutego. W imieniu sekcji Olimpijczyk składa prośbę aby jak najszybciej konkurs rozstrzygnąć, bo 10 marca z okazji miejsko-gminnego święta chcą zorganizować regionalny turniej badmintonowy olimpiad specjalnych, który będzie eliminacją do turnieju ogólnopolskiego.

Przewodniczący komisji poprosił pana Burmistrza o przeanalizowanie tego, co na dzisiejszym posiedzeniu już padło a mianowicie udostępnienie obiektów sportowych dla młodzieży, która trenuje w różnych stowarzyszeniach czy klubach sportowych chociaż za minimalną opłatą, gdyż gmina i tak se swoich środków utrzymuje obiekty sportowe. Poprosił o rozważenie czy sensem jest pobieranie od klubów chociaż minimalnej opłaty.

Pan Piotr Birula stwierdził, że sprawa jest analizowana, czeka się jeszcze na opinie dyrektorów szkół, jednostek. Nie jest przekonany czy darmowe udostępnienie będzie uczestników dyscyplinować i zmuszać do uszanowania obiektów.

Pani Małgorzata Kaczorowska stwierdziła, że w bardzo oszczędny sposób korzystają z boiska w hali widowiskowej, Światło jest włączone i tylko oświetla płytę boiska. Uczestniczy w zajęcia czasami aż pięć grup wiekowych. Cały czas ma na uwadze oszczędność i oszczędnie zagospodarowuje otrzymanymi od gminy środkami.

Pan Krzysztof Kottas stwierdził, jeśli będzie opracowany regulamin, to poprosił o zorganizowanie spotkania celem ustalenia harmonogramu ilości godzin do wykorzystania z sali sportowej przez poszczególne kluby i stowarzyszenia.

Pan Piotr Birula stwierdził, że dzisiaj jest tylko hala widowiskowo-sportowa do korzystania z godzin bezpłatnych przyznanych klubom, jeśli wyznaczy się więcej takich obiektów, to pewnie głód korzystania z sali będzie zaspokojony. Należy opracować sposób dystrybucji korzystania z sali. Propozycja pana Prezesa Lubuszanina o zorganizowanie spotkania jest sensowna.

Pan Ryszard Jastrzębski zadał pytanie odnośnie odpłatności ryczałtowej za korzystanie z sali sportowej, z kim ma być zawierana taka umowa, czy z dyrektorem szkoły, wie, że dyrektorzy szkół za udostępnienie sali, otrzymane pieniądze muszą odprowadzić do gminy.

Pan Piotr Birula stwierdził, że opracowany regulamin ma nie tylko objąć dzieci i młodzież ale i organizacje, które zajmują się utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w gminie, a więc straż i policja. Ich kondycja jest także w interesie gminy. Pracuje się nad tym aby część tych opłat, które są wnoszone za wynajem korzystania z obiektów szkolnych wracała do szkoły. Jest to rozwiązanie aby rekompensować dyrektorom za korzystanie z obiektów szkolnych. Ryczałt ma być symboliczny.

Radny Mariusz Kukuś zadał pytanie czy założenia były takie, że Orlik miał funkcjonować cały rok. Jeśli będzie opracowany regulamin korzystania z sal to poprosił wziąć pod uwagę także oprócz straży zawodowej także straż ochotniczą.

Pan Piotr Birula stwierdził, że jest podjęta uchwała Rady Miejskiej dot. czasu pracy i godzin otwarcia Orlika. Jest pewien problem techniczny, nie wie jeśli coś się uszkodzi w niskich temperaturach to czy gwarancja obejmie naprawę.

Pan Krzysztof Kottas stwierdził, że nie rozumie dlaczego Orlik ma być zamknięty w miesiącu lutym, wokół w innych miejscowościach Orliki są otwarte zimą i zajęcia na nich się odbywają. Poinformował, że rodzice sami będą oczyszczać ze śniegu boisko dla dzieci.

Przewodniczący komisji zgłosił wniosek dotyczący rozpatrzenia możliwości zorganizowania Zawodów Pucharu Polski w Podnoszeniu Ciężarów Weteranów im. Ryszarda Białczaka, zorganizowania ich cyklicznie w miesiącu grudniu. Świętej pamięci były radny Ryszard Białczak był założycielem sekcji. Ze strony gminy wymagane jest zaangażowanie środków finansowych i organizacyjnych.

Pani Anna Stańczyk stwierdziła, że dzisiaj wpłynęła oferta, że będzie organizowany puchar weteranów jednym z założeniem jest organizacja Memoriału im. Ryszarda Białczaka.

Pan Piotr Birula jeśli będzie Memoriał organizowany przez MKS, to gmina oczywiście będzie taki memoriał wspierała. Dobrze byłoby aby jakaś organizacja taki

Memoriał wzięła na siebie sprawy organizacyjne tj. przygotowanie takiego turnieju.

Ad 5.Przebieg procesu likwidacji spółki OSiR:

a) termin zakończenia likwidacji,
b) rozliczenie spółki,
c) oczekiwania wobec gminy.

Przewodniczący komisji stwierdził, że kolejny punkt porządku obrad jest sprawą bardzo ważną, bo dotyczy obiektów spółki OSiR. Spółka postawiona została w stan likwidacji, stwierdził, że na sesji także pan likwidator przedstawił sytuację spółki, zaawansowanie prac likwidacyjnych. Z ustaleń wynikających z sesji to, że miało odbyć się spotkanie pomiędzy panem Burmistrzem a Likwidatorem spółki. Komisja przed posiedzeniem otrzymała ksero materiałów od pana Burmistrza, a które były opracowane przez pana Mariusza Małachowskiego – likwidatora spółki. Są także materiały dotyczące wyjaśnień w sprawie usunięcia drzew z terenu spółki i zatrudnienia p. Małgorzaty Krzeszewskiej. Poprosił pana likwidatora o informację na temat prac związanych z likwidacją spółki oraz czy będą potrzebne środki finansowe z budżetu gminy Trzcianka na ten cel.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że sytuację finansową spółki przedstawił na ostatniej sesji. Przypomniał, że zobowiązania spółki wobec różnych podmiotów wynoszą ok. 270 tys. zł, majątek bilansowy wynosi ponad 4 miliony zł. Zgodnie z ustaleniami sesji, przedstawił panu Burmistrzowi Trzcianki 11 lutego propozycje likwidacji spółki. Zakłada ona, że terminem zakończenia likwidacji będzie 30 czerwca 2013 r. W przedłożonym piśmie są przedłożone cztery warianty likwidacji. Pierwszy wariant był opracowany z poprzednim Burmistrzem i zakładał sprzedaż 4 działek i zrealizowanie Uchwały Walnego Zgromadzenia Wspólników nr 5/2012 z dnia 29 czerwca 2012 r. o pokryciu straty za rok 2011 w kwocie 175.759,32 PLN – pomniejszoną o kwotę 50 tys. zł wypłaconą dla OSiR. Drugi wariant zakłada sprzedaż przedsiębiorstwa w całości. Ten wariant zakłada brak jakichkolwiek dopłat ze strony właściciela. Trzeci wariant zakłada sprzedaż 4 działek i sprzedaż kompleksu hotelowo-gastronomicznego. Obiekty kultury fizycznej zostałyby zachowane. Czwarty wariant zakłada postawienie spółki w stan upadłości i będzie on zrealizowany w przypadku braku decyzji przez jej właściciela o sposobie likwidacji. Głównym założeniem jest zabezpieczenie wierzycieli.

Przewodniczący komisji poprosił aby wziął pod uwagę pismo MKS Lubuszanin dot. przekazania im domku myśliwskiego i boiska bocznego. Poprosił o informację i odpowiedź likwidatora na temat czy jest w stanie zamknąć likwidację spółki OSiR z kontem zerowym, czy jest to sprawa nierealna i czy wiąże się to z budżetem gminy Trzcianka.

Pan Mariusz Małachowski poinformował, że już na ten temat wspominał, że majątek finansowy, bilansowy spółki wynosi ok. 4 miliony zł. a majątek rynkowy wynosi

dużo więcej. Zobowiązania wzrosną, bo jest prowadzona działalność. Obiekty spółki są w tragicznym stanie, są tam dewastacje i kradzieże. Koszty pilnowania obiektów byłyby dużo wyższe niż prowadzenie tej działalności, która jest prowadzona. Spółka jest w martwym sezonie i do kwietnia jest bardzo ciężko. Zakładając sprzedaż mienia spółki, to wtedy wpłyną określone środki. Na pewno jest dużo środków w spółce do upłynnienia, są one większe niż zobowiązania.

Przewodniczący komisji stwierdził, że likwidator sam zgłaszał, że nie może sprzedawać wszystkich terenów na terenie OSIR ponieważ nie ma tam planu miejscowego, nie ma podziału geodezyjnego. Dodał, że obawia się aby nie sprzedawać majątku, który ma służyć klubom.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że te działki, które zostały przygotowane do sprzedaży, to dwie są już gotowe. Te dwie, które sam wyznaczył do sprzedaży mają podział geodezyjny, aktualnie przez biegłego są wyceniane, chodzi o domek myśliwski. Do sprzedaży nie wchodzi absolutnie płyta boiska, czy boisko boczne, siłownia czy tereny rekreacyjne. Spółka jest w tragicznej sytuacji finansowej, jest trudny okres.

Przewodniczący komisji zadał pytanie panu Burmistrzowi czy zgadza się z wypowiedzią pana Likwidatora.

Pan Piotr Birula stwierdził, że odbyło się spotkanie z likwidatorem, informacja taka przekazana została Komisji Bezpieczeństwa wraz z informacjami opracowanymi przez p. Likwidatora. Jeśli chodzi o jego komentarz do przedstawionych wariantów likwidacji to uważa, że nie chce przypisywać sobie do samodzielnego podjęcia decyzji. Z jego strony takie działanie, których podjęcie decyzji wiąże się z skutkami długofalowymi jest nie na miejscu. Jego zdaniem, proces podejmowania tych decyzji powinien być w miarę upubliczniony. Nie zgadza się z możliwością sprzedaży spółki jako przedsiębiorstwa w całości, większość majątku, powierzchni spółki to są rzeczy, które służą do realizacji zadań własnych gminy i mieszkańcom. Jeśli mówi się o sprzedaży majątku spółki, to tylko tego, który nie służy do realizacji zadań własnych gminy i nie służy jej mieszkańcom. Drugi komentarz do wariantu to taki, że brakuje jednej z możliwości najbardziej atrakcyjnej, w jego odczuciu, a mianowicie poszukania partnera, który zgodziłby się podjąć działalność na części albo w całości, po procesie likwidacji majątku, który nie służy działalności komercyjnej, i powinien wrócić do gminy, wtedy należy się zastanowić jak efektywnie tym majątkiem zarządzać. To po części skłania się do propozycji złożonych przez Klub Lubuszanin. Do prowadzenia działalności komercyjnej powinniśmy szukać partnera, który mógłby wnieść kapitał. Powiedział, że w taki wariant powinniśmy iść. Poinformował, że jest umówiony na spotkanie dotyczące partnerstwa publiczno prywatnego z firmą, która zajmuje się konsultacjami w tym temacie, uważa że ten temat należy rozpoznać, bo jest jakąś nadzieją w tej trudnej sytuacji. Do likwidacji spółki patrząc

na jej majątek nie potrzeba dużych pieniędzy, niemniej w stanie obecnego budżetu gminy jest to poważny problem. Wariant mówiący o sprzedaży części majątku gminy jest możliwy do przeprowadzenia, ale czy z kolei nie ograniczyć funkcjonalności tego czego w spółce pozostanie bez sprzedaży i czy to jest tego warte i czy nie spowoduje komplikacji jeśli będzie to w prywatnych rekach. Najbardziej atrakcyjne będzie znalezienie jakiegoś partnera, który byłby w stanie zasilić w kapitał tak żeby można było ze strony gminy wybrnąć z kłopotu, w którym jest gmina wraz ze spółką OSiR, w miarę możliwości nie uszczuplając już szczupłego budżetu gminy Trzcianka. Liczy na konstruktywną dyskusje w tym temacie.

Radny Mariusz Kukuś stwierdził, 50 tysięcy, które spółka otrzymała od gminy w grudniu czy do czasu kiedy wpływy będą równoważyć koszty w OSiR przewiduje się wystąpienie do gminy o środki finansowe na zabezpieczenie wypłaty wynagrodzeń. Czy od stycznia tego roku spółka jest zwolniona z podatku od nieruchomości.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że spółka nie jest zwolniona z podatku od nieruchomości, do kosztów zeszłego roku trzeba było doliczyć kwotę 40 tys. zł za podatek od nieruchomości za zeszły rok. Spółka nie została zwolniona od płacenia podatku od nieruchomości. Sytuacja jeśli chodzi wynagrodzeń pracowników jest trudna, za miesiąc styczeń wynagrodzenia pracownicze nie zostały wypłacone. Należy rozpocząć szybko sprzedaż działek żeby uzyskać pieniądze na działalność bieżącą, są zaległości dostawców, jak należności za gaz. Mamy dwie skrajne propozycje, jedna to taka, że nie sprzedajemy z tego majątku nic. Właściciel czyli gmina, dopłaci kwotę, która będzie potrzebna do zamknięcia ksiąg rachunkowych spółki. Druga skrajna to taka, że sprzedajemy przedsiębiorstwo w całości. Są także pośrednie elementy. Powiedział, że jest od tego żeby wolę Rady wypełniać. Co rada miejska podejmie, to on wykona. Jeśli Rada wybierze wariant, to będzie go realizował do tego został powołany. Decyzje muszą być podjęte jak najszybciej. Musi wiedzieć, co może sprzedać, a co pozostawić. Nie jest zadaniem własnym gminy prowadzenie gastronomii i hotelu. Może należy poszukać jakiegoś kontrahenta, który byłby w stanie na długi okres dzierżawić i może jeszcze coś będzie płacić i w ten sposób będzie pomniejszona ta kwota, którą gmina powinna dopłacić. Nie chce być w takiej sytuacji aby część Rady mówiła, że on źle robi albo robi za wolno. Prosi o wyrażenie swojej woli, co Rada Miejska chce sprzedać, a co pozostawić. Powiedział, że do dzisiaj nie miał możliwości zapoznania się z pismem MKS Lubuszanin, dopiero na komisji zapoznał się z jego treścią. W gospodarce rynkowej istnieje system sprzedaży, wydzierżawienia, nie potrafi zrozumieć jakie koszty Lubuszanin chciałby ponieść z tytułu odkupienia czy wydzierżawienia domku myśliwskiego. Zapytał, to co, znowu ma być uszczuplony majątek spółki i nie otrzymać za to ani złotówki. W gospodarce rynkowej nie ma takiej formy i jest nie stosowana.

Pan Piotr Birula stwierdził, że rozumie to tak, ze domek myśliwski Lubuszanin

proponuje aby przekazać ten majątek w dzierżawę, ale po przekazaniu majątku do gminy. Nie ma takiej możliwości aby ten majątek przekazała spółka. Taki wariant może być rozpatrywany wówczas jeśli zakończy się likwidację i majątek do gminy wróci. Czy taki wariant jest optymalny i czy jest wykonalny? Była rozmowa także o boisku bocznym aby powierzyć mu w zarząd, a Lubuszanin w zamian zobowiązuje się do wykonania pewnych prac żeby doprowadzić boisko do pewnej kultury. Po zamknięciu likwidacji i przekazaniu boiska na majątek gminy, na dzisiaj spółka nie może tego przekazać. Boisko boczne na dzisiaj jest boiskiem deficytowym. Prace, które należy tam wykonać aby można było prowadzić treningi byłyby droższe, niż za użytkowanie jakie Lubuszanin byłby w stanie zapłacić. Przekazanie boiska za symboliczną złotówkę ma sens. Domek myśliwski jest sprawą na dzisiaj dyskusyjną.

Radny Mariusz Kukus stwierdził, że jest trudny okres dla spółki OSiR, bo jest zastój na rynku nieruchomości. Poddał pod rozwagę taki wniosek, aby nie sprzedawać nieruchomości za bezcen albo szukać wspólnika, który nie zapłaci godziwych pieniędzy. Jako drugi wspólnik można zaprosić spółkę komunalną, która ma kupę gotówki na koncie i która nic nie buduje, a jak sytuacja spółki się poprawi to odkupić te udziały od TTBS.

Pan Krzysztof Kottas powiedział, że jeśli chodzi o domek myśliwski, to klubowi głównie chodzi, żeby ten domek nie został sprzedany, dawno temu budynek ten należał do klubu. Dopiero później przeszedł na własność spółki. Przyszłe użytkowanie tego budynku może uatrakcyjnić to miejsce, bo w tej chwili młodzież jeździ po ościennych miejscowościach, klub płaci za noclegi i wyżywienie, jeśli klub otrzymałby taki domek w użytkowanie, można by takie obozy i spotkania organizować na miejscu. Klub Lubuszanin nie ma własnej siedziby, małe pomieszczenie jest wynajmowane. Jeśli chodzi o boczne boisko, to od wielu lat leży odłogiem. Tam się nic nie robi. Klub napisał pismo a zarazem prośbę aby można było to boisko przejąć i użytkować. Klub chce uatrakcyjnić to miejsce. Wielu zwolenników nie może przekazać klubowi pieniędzy ale może wesprzeć pracą i materiałami. Docelowo klub chciałby zrobić boisko ze sztucznej nawierzchni. Klub prosi o przekazanie boiska już teraz aby można przeprowadzić konieczne prace drenarskie, ogrodzeniowe aby młodzież mogła docelowo rozgrywać mecze. Prosi o podjęcie decyzji w tej sprawie.

Pan Piotr Birula powiedział, żeby dzisiaj komisja mogła w tej sprawie wyrazić swoją opinię aby prace mogły ruszyć jak najszybciej żeby boisko przystosować do treningów. Spółka na pewno nie będzie miała żadnych problemów przekazania tego boiska, bo na jego renowację nie ma środków. Pan Prezes poinformował, że ma sponsorów, którzy swoimi pracami czy materiałami wesprą klub. Aby sezon nie uciekł, to sprawę najlepiej załatwić teraz. Prosi o wypracowanie opinii w tym kierunku aby rozpocząć działania.

Przewodniczący komisji powiedział, że jest za przekazaniem boiska bocznego klubowi ale ma wątpliwości czy prawnie można tak zrobić. Może pan Likwidator podpisać umowę z Klubem na użytkowanie boiska bocznego.

Pan Piotr Birula powiedział, że po czasie likwidacji obiekt ten wróci do gminy. Powiedział, że prawnie, jego zdaniem, tak można zrobić, ale prosi o opinie komisję. Na pewno wypracowana opinia nie będzie wiążąca ale będzie się czuł bardziej komfortowo jeśli komisja wyrazi takie stanowisko. Na krótki okres powierzono mu funkcję Burmistrza więc poprosił o opinię w tej sprawie.

Radny Mariusz Kukuś stwierdził, że radni do spółek nic nie mają, tylko mogą wyrazić opinię.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że pan Burmistrz miał dzisiaj przedstawić warianty, a właściwie nic nie przedstawił. Poprosił, o podejście do tematu poważnie, pan Burmistrz stwierdził, że dzisiaj nie powie nic, co sięga troszkę dalej. Przedstawione warianty są wariantami pana likwidatora spółki. Była mowa, że przed podjęciem decyzji o likwidacji przedstawiamy różne warianty i wyliczamy plusy, minusy. Powinny być przedstawione opracowania, do tego trzeba się przyłożyć. Podejmuje się decyzję na sesji i przystępuje się do działania. Właściwie nic nie mamy. Pan Likwidator powiedział jasno, zrobi to, co rada mu powie. Odbyły się już dyskusje, że przekazuje się majątek, powstaje nowa spółka. Powiedział, że właściwie tylko sobie pogadaliśmy, a czas ucieka. Oczekuje propozycji. Na sesji 7 lutego było powiedziane, że pan Burmistrz przedstawi propozycje.

Pan Burmistrz Piotr Birula stwierdził, że pan radny Andrzej Cija może terminy wyznaczać a on może je wziąć pod uwagę, bądź nie. Nie jest tak, że pan radny Cija wydaje polecenia.

Radny A. Cija powiedział, że to wszystko powiedziała rada.

Przewodniczący komisji zapytał, czy to jest wniosek o nie przejmowanie propozycji.

Radny A. Cija powiedział, że oczekuje propozycji pana Burmistrza a nie likwidatora, co komisja ma rekomendować radzie.

Pan Piotr Birula nie było mowy aby coś radzie rekomendować, była mowa o przekazaniu boiska bocznego Lubuszaninowi. Tego dotyczyć wniosek.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że sprawę spółki trzeba rozpatrywać kompleksowo.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jesteśmy ciągle w tym samym miejscu, w którym zaczął się proces likwidacji. Nie wiemy, co los przyniesie. Pismo

skierowane do naszej komisji odnośnie przekazanie w użytkowanie boiska bocznego płyty treningowej Lubuszaninowi, to likwidator spółki nie wnosi uwag i zastrzeżeń.

Pan Likwidator Mariusz Małachowski stwierdził, że jest od wykonania woli rady.

Radny M. Kukuś powiedział, że Lubuszanin chce wydzierżawić boisko, które od lat jest ugorem. Do momentu zakończenia likwidacji spółka tego boiska nie zagospodaruje, jego zdaniem, jest za opinią pozytywną przekazania bocznego boiska klubowi do czasu zakończenia procesu likwidacji spółki. Po likwidacji spółki boisko będzie na stanie gminy, a potem będą podejmowane kolejne rozmowy.

Pan Krzysztof Kottas stwierdził, że do momentu zakończenia procesu likwidacji, spółka chciałaby wykonać już jakieś prace, więc sprawa jest pilna. Temat na pewno powróci, w piśmie napisane jest, że klub chciałby zarządzać boiskiem na dłuższy okres. W przyszłości wspólnie planuje się położyć na tym boisku sztuczną nawierzchnię. W sąsiedniej gminie na boisku o sztucznej nawierzchni rozgrywa się 5 do 6 meczy dziennie. Jeden mecz to kwota 450 zł. Cała wokół boiska infrastruktura także jest użytkowana jak hotel, restauracja. Pieniądze mogłyby zostać w Trzciance.

Przewodniczący komisji stwierdził, że podda pod głosowanie, kto jest za wyrażeniem opinii aby do czasu trwania procesu likwidacyjnego została podpisana umowa pomiędzy Klubem Lubuszanin w sprawie użytkowania płyty boiska bocznego znajdującego się na terenie spółki OSIR. Wniosek został przyjęty jednogłośnie, głosowało 10 radnych.

Ad 6. Sprawy wniesione do komisji:

a) pismo Pana Andrzeja Sumińskiego dot. sprzedaży hangaru „Urok”,

Pismo stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący komisji stwierdził, że pismo pana Komendanta HOW dotyczy sprzedaży hangaru „Urok” przez gminę Trzcianka. Prosił o odpowiedź, co dalej ze sprzętem tam składowanym, jakie gmina proponuje rozwiązania. Poprosił pana Sumińskiego o krótka informację w tym temacie.

Pan Andrzej Sumiński stwierdził, że pracuje z młodzieżą już od 30 lat. Sprzedaż Uroku pomieszała szyki HOW. W hangarze znajduje się sprzęt HOW. Nie neguje sprzedaży, znają sytuację finansową gminy. Stwierdził, że wystąpią z wnioskiem do Burmistrza o wskazanie miejsca i wyrażenie zgody na wybudowanie lekkiego metalowego hangaru o mniejszej powierzchni niż Urok. Zadowala ich powierzchnia 120 do 140 m2. Hangar musi być odpowiednio długi przynajmniej ok. 8 m. Nie zależy im na bogatym obiekcie, może to być blaszak, który będzie spełniał ich oczekiwania. Zwrócili się także z wnioskiem o wskazanie miejsca na składowanie sprzętu na najbliższy okres jakim jest zima, bo do zimy hangaru nie uda się postawić. Odbyło się spotkanie z p. Burmistrzem, sprawy zostały omówione. Burmistrz postara

się załatwić i im pomóc w załatwieniu tzw. spraw papierowych, ponieważ budowa wymaga pewnych dokumentów, które gmina wzięła na swoje barki. Sprawy jakiś czas potrwają. Kolejnym etapem będzie omówienie spraw kosztorysowych. Zostało wskazane miejsce na składowanie sprzętu. Powiedział, że będzie obserwować, co z tego wyniknie.

Pan Ryszard Jastrzębski powiedział, że zdaje sobie sprawę, że trzeba było to sprzedać. Myślał, że sprzedaż „Uroku" zasili spółkę OSiR. Przypomniał, że na przystosowanie Uroku, na hangar potrzebne były środki finansowe. Obecnie reasumując na nowy hangar wstępny kosztorys wynosi aż 150 tys. zł. Życzeniem byłoby aby nowy obiekt był obiektem estetycznym, zadbanym i nie odbiegającym od rzeczywistości. Wszystko jest jeszcze w fazie dyskusji i ustaleń.

Pan Piotr Birula stwierdził, że rozpoczęły się prace nad koncepcją rozbudowy dodatkowej części na przystani. Trudność polega na tym aby nowy obiekt architektonicznie był dopasowany do istniejącej części. Technologia nie ma znaczenia, tylko żeby estetyka odpowiadała. Prace na pewno się nie zakończą przed kolejna zimą. Trzeba będzie zimę jeszcze gdzieś przemęczyć ale nie zostawi się ośrodka samego. Kosztorys powstanie po zrobieniu projektu. Pewnie będzie to kosztowało ok. 100 tys. zł. Możliwe jest, że uda się pozyskać na to zadanie środki zewnętrzne. Wie, że będzie możliwość pozyskania środków z części niewykorzystanych środków z funduszy zewnętrznych PORYBY. Jest to przedsięwzięcie całkiem realne. Sprzedaż Uroku wymuszona była stanem technicznym tego obiektu. Gminę na remont nie było stać, dach wymagał naprawy. Gminę i HOW nie było stać, dlatego też konieczność wymagała sprzedaży tego obiektu.

Radny M. Kukuś zadał pytanie czy pieniądze za sprzedaż „Uroku" wpłynęły już na konto gminy.

Pan Piotr Birula powiedział, że nie doszło jeszcze do podpisania aktu notarialnego. Należy czekać do 28 marca, po tym terminie sprawa się wyjaśni. Jeśli wcześniej nie będzie wpływu na konto nie będzie podpisany akt notarialny. Jest to warunek niezbędny.

Radny Andrzej Cija zadał pytanie jakie są gwarancje czy ten nowy nabywca zainwestuje w obiekt. Czy ten obiekt nie będzie przez kolejne lata straszył.

Pan Piotr Birula powiedział, że nie było prowadzonej sprzedaży warunkowej. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że ktoś kto to kupił, ma jakiś zamysł, obiekt był kupiony na działalność gospodarczą. Jako gmina nie mamy możliwości sprzedaży warunkowej.

Radny Andrzej Cija powiedział, że nie ma planów zagospodarowania tego terenu.

Przewodniczący komisji poprosił o poważne potraktowanie tematu i nie obiecanie czegoś, co może okazać się nierealne.

Pan Piotr Birula stwierdził, że nie obiecuje rzeczy niemożliwych, ale zwrócił uwagę, że jest jeszcze taka możliwość, że o środki mogą aplikować różne podmioty, niekoniecznie gmina. Powiedział, że wskazał możliwość pozyskania środków z zewnątrz. Łatwiej czasami pozyskać środki jako stowarzyszenie niż gmina. Wskazał PORYBY jako fundusz tematycznie pasującej inicjatywy do tego przedsięwzięcia.

Pan Adrian Hałuszka WOPR stwierdził, że organizacja była bardzo zadowolona z projektu PORYBY, były prowadzone konsultacje. Szkoda, że w żadnej wersji nie uda go się zrealizować. W projekcie tym było napisane, że HOW i WOPR znajdą tam, swoje miejsce. Poruszył sprawę brakującego pomieszczenia na potrzeby WOPR. Powiedział, że chce zgłosić wniosek, ratownicy są opłacani ze środków gminy Trzcianka ale wypłaty dotychczas robiła im spółka OsiR. Nie chciałby dopuścić do takiej sytuacji, że w miesiącu lipcu ratownicy przyjdą do pracy a pod koniec lipca nie dostaną wypłaty. Także taka sytuacja może być w sierpniu. W związku z wyeliminowaniem takiej sytuacji w miesiącu wrześniu ubiegłego roku składali pismo, zapytanie do pana Burmistrza, jak sprawa będzie wyglądała na wakacje roku przyszłego. Zadał pytanie, czy te zabezpieczone środki w budżecie gminy na wynagrodzenia ratowników mogłyby być przekazywane do WOPR. Na spotkaniu komisji w listopadzie obecny był także prezes WOPR z Poznania, i na ten temat prowadzone były rozmowy. Prezes potwierdził, że takie rozwiązania można stosować. Postawił wniosek aby środki z budżetu gminy przeznaczone na zatrudnienie w miesiącach letnich ratowników przekazać do WOPR a nie do OSIR.

Przewodniczący komisji stwierdził i potwierdził, że takie rozmowy się odbyły. Powiedział, że jest po rozmowach z p. Stańczyk na temat przekazania środków na wynagrodzenia ratowników WOPR. Sprawa jest jeszcze nie rozwiązania, zwrócił się z wnioskiem aby ominąć spółkę w stanie likwidacji i przekazać przyznane środki bezpośrednio do WOPR.

Pan Piotr Birula w chwili obecnej jest sprawą oczywistą i tylko sprawą techniczną jest forma przekazania środków, skoro środki są w budżecie. Nie będą środki przekazane na nic innego niż na ratownictwo i bezpieczeństwo na wodach. Jeśli likwidacja spółki zakończona zostanie w planowanym terminie, to może być tak, że spółka w miesiącach letnich przestanie istnieć. Propozycja jest propozycją sensowną i można ją przeprowadzić po 10 marca.

Przewodniczący komisji, sprawa WOPR to nie tylko zatrudnienie ratowników ale także potrzebne środki na doposażenie WOPR, o których była mowa na komisji w

listopadzie. Sprawę tą należy wykonać przed sezonem. Poprosił o podjęcie niezbędnych kroków w tej sprawie już teraz, jeszcze przed sezonem.

Pan Piotr Birula stwierdził, że nie widział takiego wniosku WOPR.

Pan Krzysztof Czarnecki stwierdził, że dokumenty takie były na posiedzeniu komisji. Zakupy można było robić na raty, w tym roku pewna część była zaproponowana.

Pan Adrian Hałuszka poinformował, że jako drużyna złożyli kolejny projekt do Lokalnej Grupy Działania w Czarnkowie na sprzęt rekreacyjny. Powiedział, że nie tylko bezpieczeństwo jest ich działaniem ale także rekreacja i prewencja w stosunku do dzieci. W maju otrzymają łódź, która będzie służyła całemu powiatowi. Zostanie opracowany harmonogram korzystania z łodzi. Poprosił o poparcie WOPR aby w Trzciance ratownictwo zaczęło pracować i dobrze funkcjonowało.

Przewodniczący komisji zwrócił się do p. Piotra Biruli aby nie szedł tą drogą, co jego poprzednik. Poprosił p. Adriana Hałuszka o zwrócenie się z pismem do pana Burmistrza o przekazanie środków finansowych na zatrudnienie ratowników do WOPR oraz przeznaczenia środków na zakup potrzebnego wyposażenia dla ratownictwa WOPR.

b) pismo „Ośrodka Sportu i Rekreacji" Sp. z o.o.

Pismo analizowane było przy realizacji p. 5 porządku posiedzenia.

Ad 7. Wolne wnioski

Radny Mariusz Kukuś zadał pytanie panu P. Biruli czy jest już podpisana umowa z Kombudem na sprzątanie i odśnieżanie miasta.

Pan Piotr Birula powiedział, że jeszcze nie jest podpisana ale umowa jest realizowana.

Ad 8. Zamknięcie posiedzenia.

Z uwagi na wyczerpany porządek posiedzenia Przewodniczący komisji zamknął posiedzenie.

Protokółowała | Przewodniczący komisji

/ Maria Boduszek / | / Krzysztof Czarnecki /